

Po meczu LZS Jędrzychów – LZS Jasienica Górna natychmiast pojechałem na mecz do Rusocina. Tam w ramach opolskiej ligi okręgowej LKS Rusocin podejmował Porawie Większyce. Goście w poprzednim sezonie długo walczyli o awans.



Wyjeżdżając z Nysy zabrałem na stopa Pana, który też jechał na ten mecz. On też jeździ na różne mecze, ale raczej w naszych okolicach. Niestety spóźniłem się kilka minut. Gdy wjechaliśmy na stadion, to gospodarze zdobywali bramkę, której nie widzieliśmy, a którą usłyszeliśmy. Okazało się, że to bramka wyrównująca.



Polak nie definiuje, ale mówi, że to jest wielki mecz. Wodop, opole.pl
Wielki pierwszy mecz



Wielki mecz, woda, opole.pl
Nie